

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 23 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 164.

Kraków, środa 16 lipca 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 656.

Stalin przygotowywał zamach na całą Europę.

Rewelacje dziennikarza francuskiego na temat dwulicowej gry Stalina. — Plany zbolszewizowania Europy. — „Ta wojna musi trwać jaknajdłużej”.

Genewa, 15 lipca. „Journal de Genève” z 12 lipca publikuje pt. „Dwa dokumenty” artykuł dawnego korespondenta agencji Havasa w Genewie Henri Ruffina na temat dwulicowej gry, uprawianej przez Stalina wobec Niemiec.

Oba te dokumenty nie są nowe, jednak ich rozpowszechnienie w swoim czasie zostało uniemożliwione, wobec czego wskazanym jest przypomnienie ich w obecnym rozwoju wypadków.

W dniu 27 listopada 1939 r. wieczorem agencja Havasa w Paryżu otrzymała pewną informację od swego korespondenta w Genewie. Chodziło tu o oświadczenie, jakie w dniu 19 sierpnia 1939 roku tego samego wieczora, kiedy zawarte zostało porozumienie niemiecko-sowieckie, złożył Stalin w „Politburze”.

Autentyczność tych informacji nie ulega żadnej wątpliwości. Ponadto w późniejszym okresie zostały one jeszcze potwierdzone innymi publikacjami.

Tego samego wieczora, kiedy Stalin zawarł przymierze z Rzeszą za pośrednictwem swojego układu, odczuł on potrzebę usprawiedliwienia swej polityki wobec członków „Politbiura”, którzy zostali pospiesznie zwołani na tajne posiedzenie. O posiedzeniu tem nie zostały zawiadomieni cudzoziemscy członkowie Kominternu (nie wliczając Dymitroffia).

Stalin oświadczył obecnym członkom Politbiura co następuje:

„Jeżeli Sowiety zawarł traktat przymierza z Francją i Wielką Brytanią wówczas Niemcy będą się widzieli zmuszone odstąpić od Polski i szukać jakiegoś modus vivendi z mocarstwami zachodnimi. W ten sposób mogłoby nie dojść do wojny, a późniejszy rozwój takiej sytuacji mógłby przybrać dla nas niebezpieczny charakter. Jeżeli jednak z drugiej strony przyjmemy propozycję Niemiec (propozycja ta została w ciągu popołudnia przez Stalina przyjęta i podpisana), to wówczas z pewnością dojdzie do wojny z Polską, a interwencja Anglii i Francji stanie się nieunikniona. Europa zachodnia stanie w obliczu poważnego spustoszenia. My będziemy mieli wówczas dużą szansę utrzymania się zdaleka od konfliktu i możemy z korzyścią dla siebie oczekiwać na odpowiedni dla nas moment. Takiej taktyki wymaga nasz interes... Dyktatura partii komunistycznej jest możliwa jedynie dzięki wielkiej wojnie... Wobec tego nasz wybór jest jasny. Musimy przyjąć propozycję niemiecką, a misje angielsko-francuskie odprawić z uprzejmą odmową”.

Następnie Stalin z zimną krwią analizował możliwość niemieckiej klęski, względnie niemieckiego zwycięstwa.

„Klęska Niemiec — mówił Stalin — polegałaby na co najmniej dwuletnim przetrwaniu Niemiec i utworzeniu rządu komunistycznego, który stanowiłby poważne niebezpieczeństwo, gdyby wydarzenie to miało nastąpić po krótkotrwałej wojnie, albowiem Anglija i Francja miałyby wówczas jeszcze dość siły do obsadzenia Berlina i zniszczenia sowieckich Niemiec... W naszym interesie leży więc, aby Niemcy prowadzili wojnę możliwie jaknajdłużej, aby Anglija i Francja wyczerpały się. Te względy decydują o naszym stanowisku: Zachowując neutralność, będziemy Niemcom pomagali gospodarczo, ale oczywiście zrozumiałem jest, że nasza pomoc nie może przekraczać pewnych granic, abyśmy nie osłabiali przez to naszej własnej armii.

Równocześnie musimy jednak uprawiać czynną propagandę komunistyczną. Aby osiągnąć ten cel, koniecznym jest, by wojna trwała możliwie jaknajdłużej i pod tym względem musimy użyć wszelkich środków, jakie stoja do naszej dyspozycji. Jeżeli natomiast Niemcy odniosą zwycięstwo, to wówczas będą zbyt zaabsorbowane gdzieś indziej, aby mogły zwrócić się przeciwko nam. Jeżeli okażemy dostateczną zrzęczość w kierunku wyciągania korzyści z przebiegu wypadków, to będziemy mogli przyjąć

z pomocą komunistycznej wówczas Francji i uczynić ją naszym sprzymierzeńcem, podobnie jak i inne narody, które dostaną się pod panowanie Niemiec”.

Końcowe wnioski Stalina brzmiały:

1. Leży w naszym interesie wybuch wojny pomiędzy Niemcami a blokiem angielsko-francuskim.
2. Istotne znaczenie posiada dla nas okoliczność, aby ta wojna trwała możliwie jaknajdłużej.
3. Musimy wzmocnić robotę komunistyczną w krajach prowadzących wojnę, aby być

nowy, niemięcej sensacyjny dokument,

którego autentyczność również nie ulega żadnej wątpliwości. Tym razem chodziło niemięcej jak o instrukcje rozesłane przez Komintern, a mającą na celu wyjaśnienie i usprawiedliwienie sprawozdania Stalina, którego rozpowszechnienie nastąpiło w tak niefortunny sposób.

Niedyskretne opublikowanie tej instrukcji dopuścił się prawie nieznanymi organ paryski „L'Ordre National” w numerze z dnia 11 grudnia 1939 r. Instrukcja ta była przeznaczona dla szefów sekcji i ich zastępców oraz generalnych sekretarzy partii komunistycznej Francji i Belgii. Istnienie tego dokumentu miało być trzymane w najsurowszej tajemnicy. Nosił on datę 25 listopada 1939 r.

W dokumencie tym, potwierdzającym w pełni informację agencji Havasa, odnajdujemy istotną treść zamysłów i planów Stalina:

„Stworzenie ustroju sowieckiego we wszystkich krajach kapitalistycznych za

dobrze przygotowanymi w momencie, kiedy wojna się zakończy”.

Ujawnienie tego planu przez agencję Havasa w dniu 27 listopada 1939 r., jak można sobie łatwo wyobrazić, nie miało szczęścia spodobać się Moskwie. Moskwa rozwozowała się szeroko, przybierając obraźliwe miny wobec oficjalnej agencji francuskiej, a Stalin, w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Prawda”, posunął się nawet do twierdzenia, że informacja Havasa jest kłamstwem od A do Z. „Agencja Havasa — powiedział Stalin — sama nie wie, na jakim dancingu kawiarnianym kłamstwo to zostało wymyślone”.

W kilka dni później jednak do wiadomości publicznej doszedł

pośrednictwem rewolucji światowej pozostaje w dalszym ciągu jedynym ogólnym celem polityki zaprzeczona Rosji sowieckiej. Jedynie wojna europejska może stworzyć korzystne warunki i okoliczności dla rozpętania rewolucji międzynarodowej... Osiągnęliśmy nasz cel, mianowicie wybuch powszechnej wojny, nie ponosząc za to odpowiedzialności w oczach świata i nie biorąc w niej udziału: Podczas wojny europejskiej będziemy pomagali Niemcom o tyle, aby mogli długo stawiać opór, ale nie do tego stopnia, aby dopuścić do zatrumfowania oręża niemieckiego. W ten sposób utrzymamy rozstrzygnięcie w swoich rękach”.

Był korespondent agencji Havasa w Genewie kończy swoje sprawozdanie słowami: Jak widać z powyższego, pozbawione skrupułów zimne obliczenia Sowietów zostały jasno udowodnione, a uchwała powzięta przez rząd francuski w sprawie zerwania wszelkich stosunków z mieszkańcami Kremla jest w pełni usprawiedliwiona.

Planowy przebieg ofensywnych operacji na Wschodzie.

Wojska fińskie pod komendą marsz. Mannerheima przystąpiły do ataku nad jeziorem Ładoga.

Z głównej kwatery Wodza, 15 lipca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Operacje przełamujące na froncie wschodnim mają przebieg planowy.

Fińskie siły zbrojne, pod naczelnym dowództwem marsz. Mannerheima, przystąpiły do ataku po obydwóch stronach jeziora Ładoga. Kontrtorpedowce zatopiły 2 łodzie strażnicze marynarki sowieckiej.

Na obszarze morskim dookoła Anglii sa-

moloty bojowe podpaliły z pewnego konwoju dwa frachtowce i uzyskały trafienia bombami w dwa dalsze okręty handlowe.

Formacje lotników bojowych bombardowały ostatniej nocy z dobrym rezultatem urządzenia portowe na południowym i północno-wschodnim wybrzeżu Anglii.

Nieprzyjacieli zrzucił ostatniej nocy przy użyciu słabszych sił kilka bomb na Niemcy północno-zachodnie, nie uzyskując skutku. Nocni myśliwcy zestrzelili jeden brytyjski samolot bojowy.

Zniszczono 147 samolotów i 178 czołgów sowieckich.

Berlin, 15 lipca. Lotnictwo niemieckie znacznymi siłami wspierało w ciągu 12 lipca akcje wojsk niemieckich przy przełamaniu linii Stalina. Samoloty atakami falanami obrzucały bombami skoncentrowane wojska i poza frontowe drogi bolszewików, ostrzeliwując je z broni pokładowej w zniżonych atakach.

W jednym tylko rejonie Smoleńska samoloty niemieckie zniszczyły 77 czołgów sowieckich, 4 samochody ciężarowe, kilka pociągów transportowych i 33 działa. — Wszystkie te operacje zostały przeprowadzone przez lotnictwo niemieckie bez własnych strat.

W dniu 12 lipca zniszczono 147 samolotów

sowieckich. Z tego 88 maszyn zestrzelone w walkach powietrznych, zaś 59 zniszczone na ziemi. W tym samym czasie straty niemieckie wyniosły 9 samolotów.

Jedną jedyną dywizją niemiecką zniszczyła w czasie walk nad Dźwiną w dniu 10 lipca 101 sowieckich wozów pancernych.

W ciągu walki, trwającej przez szereg godzin, udało się tej dywizji wdrzeć klinem w linie sowieckie. Wówczas bolszewicy wysłał do walki przeszło 100 wozów pancernych, częściowo najcięższego typu, celem niedopuszczenia do groźącego okrążenia. W krótkim czasie ta poważna liczba bolszewickich wozów pancernych, pomimo bardzo silnego poparcia artyleryjskiego,

Litwinow symbolem nieszczerości polityki sowieckiej.

Belgrad, 15 lipca. Ponowne pojawienie się Litwinowa-Finkelsztajna na arenie politycznej dało okazję do zamieszczenia ciekawego artykułu przez dziennik „Nove Vreme”.

Dziennik ten wyraża opinie, że ten żydowski polityk, dzięki swemu podstępemu sprytowi, zdołał ongiś wkręcić Związek Sowietów do koncertu mocarstw europejskich. Osoba jego jest jednym z licznych symboli nieszczerości polityki sowieckiej z ostatnich dwóch lat, naszkicowanej objawami podstępów i zdrady.

Już sam fakt, że ten sztandarowy orędownik „kolektywnego bezpieczeństwa” i „niepodzielnego pokoju”, po swym zniknięciu z oficjalnego stanowiska pod znakiem pozorowanego braku orientacji nie zginął zupełnie z powierzchni jak wiele innych wielkości sowieckich, dowodzi najlepiej, do jakiego stopnia to całe rzekome „przeistawienie” polityki sowieckiej stanowiło czczą maskę zakrywającą zdradzieckie zamiary.

W czasie swego debiutu radiowego, zupełnie w dawnym obłudnym tonie genewskim opłakiwał „zniknięcie dobrego tryznu państw”, zapominając przytem zupełnie o całym szeregu państw, jakie zniknęły w strusim żołądku Związku Sowietów.

została zniszczona. Równoczesne udarowanie wszelkie próby obejścia z flanki wojsk niemieckich.

Po zniszczeniu 101 czołgów sowieckich, punkty przełamania frontu sowieckiego zostały znacznie rozszerzone.

Trzej nowi sowieccy dowódcy odcinków frontu.

Sztokholm, 15 lipca. W szeregach wojsk sowieckich — jak to stwierdza również wczorajszy komunikat naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych — zaznaczają się w coraz silniejszym stopniu objawy rozkładu i dezorganizacji.

Celem utrzymania w karności resztek wojsk sowieckich, trzech szczególnie popularnych generałów sowieckich, mianowicie Woroszyłowa, Budjenny i Timoszenko zostało — według doniesień z Moskwy — mianowanych naczelnymi dowódcami odcinków frontu.

Fakt ten uważany jest w kołach wojskowych Sztokholmu jako nowy dowód osłabienia sowieckich sił zbrojnych, ponieważ tego rodzaju rozbitcie naczelnego dowództwa stawia pod znakiem zapytania jednolite kierownictwo frontu.

Bałtycka flota sowiecka w pułapce.

Helsinki, 15 lipca. Prasa fińska podaje w niezwykle sensacyjnej formie fakt, że sowiecka flota bałtycka znalazła się w pułapce. Łodzie podwodne starały się dostać do Oceanu Łodowatego. Jednak jedyną drogą, prowadzącą na ten ocean, mianowicie kanał Stalina, został zupełnie zablokowany.

Deklaracja Gruzinów.

Genewa, 15 lipca. W Genewie opublikowano oświadczenie gruzińskiego biura prasowego, będące zaprzeczeniem pogłosek, jakoby Gruzini rzekomo mieli zmienić swe stanowisko w odniesieniu do Sowietów, przyczem stwierdzono, że po napadzie wojsk sowieckich w r. 1921 Gruzini nigdy nie uznali tego bezprawnego zamachu.

Gruzini nigdy nie poniechali myśli o zwycięstwie zwalczaniu bolszewików i mimo niesłychanych prześladowań i skandalicznego teroru, jakie władze sowieckie stosują nieprzerwanie od 20-tu lat w Gruzji, nie osłabiali tej walki.

Rewelacyjne oświadczenie dyplomaty japońskiego.

Tokio, 15 lipca. Sekretarz prywatny moskiewskiego ambasadora Tatekawa, nazwiskiem Szigemori, który wcześniej powrócił do Japonii, oświadczył w pewnym przemówieniu radiowym, że Stalin na uroczystości zakończenia roku akademii wojennej w maju w mowie, trzymanej w tajemnicy, zawołał: „Precz z Niemcami, precz z faszystami!”

W czasie bankietu Woroszyłowa zapytał Stalina, czy chce wznieść toast na cześć wojny lub pokoju. Na to Stalin z miejsca odpowiedział: „Naturalnie na cześć wojny!”

Przez Dźwinę i Dniepr 32 miliony osób padło ofiarą moskiewskiego reżimu.

(pwp) Kraków, 15 lipca.

Przez Dźwinę i Dniepr przeszły już wojska niemieckie w czasie trzeciego tygodnia wojny ze Związkiem Sowieckim. „Linia Stalina“, zbudowana według planów, czy tylko pomysłu, marszałka czerwonej armii Woroszyłowa nie zdała więc tak samo „egzaminu“ wobec nowoczesnych środków ataku, jak linia Maginota i Metaxasa.

Na przestrzeni 1500 km od zatoki Fińskiej, aż do ujścia Dunaju, niesposób zrzucić wzniesie w ciągłej nieprzerwanej linii fortu, a przede wszystkim obsadzić jej oddziałami, które, po kilkuset kilometrowym odroczu z nad Niemna czy od Przemysła, miałyby być użyte jako garnizony forteczne, gdyż potrzebują one kilkudniowego odroczenia, a sama reorganizacja wymaga także nie tylko dobrej woli i umiejętności rozkazodawców, ale co najmniej paru tygodni czasu.

Armia zmotoryzowana, znajdująca się w ofensywie, nie czeka dziś na to, aby przeciwnik ustępujący z pola walki, mógł się gdzieś dalej w odległości kilkudziesięciu kilometrów przygotować do stawienia nowego oporu. Przelamanie pierwszej linii frontu pod Białymostkiem zmusiło bolszewików do szybkiego odwrotu, aniżeli Francuzów z nad Mozy, a nawet Dźwina, czy Berezyna nie wstrzymały niemieckiej ofensywy.

Na mapach Rosji w wielkiej podziałce, obszar zajęty już dzisiaj przez wojska sprzymierzonych armii, wydaje się niezbyt wielki wobec ogromu całego państwa sowieckiego. Trzeba jednak zdać sobie sprawę, że właśnie zachodnia, najbardziej u przemysłowa część Związku Sowieckiego dostarcza czerwonej armii zapasów żywności i amunicji, tak że wtargnięcie wojsk nieprzyjacielskich w głąb Ukrainy czy do Moskwy, zlamie opór, jaki dotychczas stawiała dywizja bolszewicka.

Naturalnie, że niezmierny obszar, jaki trzeba przebiec, nie pozwoli oddziałom niemieckim na zakończenie kampanii w takim czasie, jak to miało miejsce w Polsce, Francji, czy Jugosławii, bo okazało się, że komunisty już od wielu lat przygotowywali się do ataku na zachodnią Europę i wyposażyli swe oddziały w liczniejsze czołgi i eskadry samolotów, aniżeli nawet bogata Francja. Przez ucieczkę ataku dowództwo niemieckie zdezorganizowało przeciw cała plan rosyjskiej ofensywy, a na wielu odcinkach frontu zamieniła się ona w bezładną defensywę, czy odwrot.

W biuletynach wojennych tylko od czasu do czasu ukazują się nazwy miejscowości, bo wszelkie informacje, jakie mogłyby przynieść korzyść wrogowi, należy utrzymać w tajemnicy. Tak więc dopiero w kilka dni po zajęciu Witebska dowiedzieliśmy się o zdobyciu tego miasta. Leży ono nad górną Dźwiną o 500 (!) km od dawnej granicy niemiecko-litewskiej i wraz ze Smoleńskiem panuje nad t. zw. „szlakiem Żółtkiewskiego“ w kierunku Moskwy. Odległość od Dźwiny do Dniepru wynosi tam zaledwie 60 km, a przedostanie się przez ową „bramę smoleńską“ zagraża już zdecydowanie samej Moskwie.

Nie tylko w centrum frontu, tj. w rejonie Mińska i nad Dźwiną ofensywa niemiecka postępuje z szybkością kilkudziesięciu kilometrów dziennie. Biuletyn nie wymieniają, wprawdzie żadnych dalszych już zdobytych miejscowości na północnym i Wołyńskim odcinku, ale słowa: „Na wschód od jeziora Pejpus“ i „pobliżu Kijowa“ mówią same za siebie.

Jeśli bowiem walki toczą się już na wschód od jeziora Pejpus (przez które dawniej biegła granica estońsko-sowiecka), to znaczy, że front zbliżył się do Leningradu na sto kilkadziesiąt kilometrów, czyli w języku pilotów na niecałą godzinę lotu.

Wprawdzie wojska fińskie walcą na swej granicy także nie daleko od dawnej stolicy carów, ale trudno spodziewać się, aby tam udało się pierwsi przelać bolszewicki front nad brzegiem Bałtyku. Natomiast zdobycie Leningradu od południa zmusiłoby wszystkie dywizje bolszewickie nad jeziorem Ładoga do kapitulacji.

Wszelkie przepowiednie, zwłaszcza w zakresie akcji wojennych, nie są na miejscu, ale już dzisiaj zagrożenie Kijowa i Leningradu odbiera komunistom poczucie bezpieczeństwa. Tam, gdzie od 20 lat tłumiono wszelkie odruchy, zmierzające do powrotu do kulturalnego życia, powinien dzisiaj wybuchnąć z żywiołu siła. Czy w obliczu kontrowersji uda się bolszewikom stawić opór, na które najbliższe dni powinny odpowiedzieć przecząco!

Pierwsi ochotnicy „Błękitnej dywizji“ wyjechali z Madrytu.

Madryt, 15 lipca. Z północnego dworca w Madrycie wyjechał onegdaj w kierunku frontu wschodniego pierwszy korpus ochotników „Błękitnej dywizji“.

Wyjazdowi ochotników towarzyszył olbrzymi tłum ludności, wśród którego znajdowali się przedstawiciele hiszpańskich władz państwowych, armii i Falangi. Pożegnanie ochotników przemieniło się w wielką manifestację na rzecz walki z bolszewizmem.

Dziennik turecki o sytuacji bolszewików.

Istanbul, 15 lipca. Jeden z dzienników tureckich nawiązując do ostatnich sukcesów niemieckich w kampanii przeciwko Związku Sowieckim stwierdza, że sytuacja Związku Sowieckiego wydaje się niezwykle krytyczna i że proces załamania już się rozpoczął.

Ciata del Vaticano, 15 lipca. Sowietcki reżim ma na swym sumieniu 32.016.393 osoby. Dane te wynikają z podstawowych materiałów, zebranych na podstawie dochodzeń, przeprowadzonych na odcinku ostatnich lat zagranicą.

I tak, według obliczeń rosyjskich, w latach od 1917—1922 GPU zgładziło 1.776.393 osoby, według danych angielskich, w czasie wojny domowej w latach 1917—1921 zginęło 1.400.000. Klęska głodowa w r. 1920/21, która była wynikiem wojny domowej, pociągnęła za sobą — na podstawie obliczeń komitetów pomocy w różnych krajach europejskich — 16.240.000 ofiar. Druga klęska głodowa, która wynika wskutek bezwzględnych i przymusowych kolektywizacji

Nastroje nerwowej niepewności panują w Moskwie.

Ankara, 15 lipca. Pierwsi podróżni, którzy obecnie przekroczyli granicę turecko-sowiecką, opowiadają bardzo interesujące szczegóły, dotyczące obecnego życia w Moskwie i ogólnie panującej obawy przed szpiegostwem, jak również poczucia ogólnej niepewności, jakie przeważa w całej Rosji sowieckiej.

Obcokrajowcy, którzy przebywali w Moskwie w chwili wybuchu wojny, opowiadają o szerszej się nagminnie obawie przed obcokrajowcami i przed szpiegami. Wszyscy obcokrajowcy, wraz z dyplomatai, jacy jeszcze pozostawali w Moskwie, zostali natychmiast otoczeni silnymi strażami, celem przeszkodzenia im nawiązania kontaktu z ludnością sowiecko-rosyjską.

Po zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Francją a Rosją sowiecką, z pociągów, jadących z Moskwy do Lenina, na granicy rosyjsko-tureckiej, wysadzono pewną ilość obywateli francuskich. Miejsce ich obecnego pobytu jest nieznane.

Setki obcokrajowców, którzy natychmiast

gospodarstw rolnych pociągnęła za sobą podobną w cyfrach masową śmiertelność. Około 10 milionów osób, przeważnie mieszkańców miast, oraz wydziedziczonych ze swej własności rolników, popadło w straszną nędzę. 8.600.000 osób poniosło śmierć w obozach wysiedleńczych, oraz przy pracach przymusowych. Większość stanowili zesłańcy do robót przymusowych, którzy zginęli z wycieńczenia, reszta zaś stanowili oskarżeni w wielkich procesach i skazani na kary śmierci jako t. zw. sabotażyści i szkodnicy.

Wszystko to było wynikiem 20-letniej skądalicznej gospodarki i bolszewickiego teroru.

po wybuchu wojny opuścili Moskwę i w Leninkan czekają na pozwolenie ze strony rządu sowieckiego na opuszczenie terytorium ZSRR, dozorowane są i inwigilowane wśród niegodnych człowieka stosunków. W blasku niebawome silnych lamp podróży poddawani są najsurowszym przesłuchaniom. Wszystkim podróżnym stawia się pytanie, dlaczego opuszczają „raj sowiecki“ i chcą jechać do „złej Europy“.

Meżczyzn poddaje się ciekawej próbie, a mianowicie ciała ich pociąga się zlepnym płynem chemicznym, gdyż policja sowiecka ma nadzieję w ten sposób odkryć wiadomości, które przy pomocy zanikającego atramentu wypisano na skórze.

Wszyscy podróżni zgodnie opowiadają o nastroju nerwowej niepewności co do przyszłych losów. Jedynie tylko funkcjonariusze partii komunistycznej rzucają się z najwyższą gotowością do walki, ponieważ ich osobiste życie stoi w grze. Już w pierwszych dniach wojny Moskwa była pełna transportów rannych żołnierzy, tak, że cały ruch kolejowy był na kilka dni wstrzymany.

Przyczyny sukcesów niemieckich

Szanghaj, 15 lipca. Pewien chiński tygodnik wyjaśnia, iż Stalin nie przytoczył dotychczas powodów, które przyniosły sukcesy wojskom niemieckim.

Nie jest on w stanie wyjaśnić świata, iż podjęta przez niego przed kilku laty krwawa likwidacja sowieckich strategów i dowódców armii czerwonej przyczyniła się do pozabawienia tej armii fachowych i doświadczonych dowódców. Jak wiadomo, Stalin, w nienasyconej żądzy władzy, rozkazał zastrzelić generałów Tuchaczewskiego, Gamarnikowa, Jegorowa i Jakira. Wówczas zlikwidowano bez wyjątku wszystkich członków sztabu armii sowieckiej, a według danych neutralnych obserwatorów rozstrzelano przeszło 10.000 oficerów.

Obecni oficerowie armii czerwonej, to bezbarwne i mierne figury w rodzaju Woroszyłowa lub Budiennego, bojowca o tradycyjach walk podjazdowych. Żaden z nich nie może się równać z szybko decydującymi się oficerami i strategami armii niemieckiej.

Szwedzki dziennikarz o walkach na Wschodzie.

Sztokholm, 15 lipca. Sprawozdawca dziennika „Aftonbladet“ podaje w korespondencji z podróży odbywanej na froncie wschodnim, iż na specjalną uwagę zasługują ślady dwuletniej gospodarki sowieckiej na terenach wschodnich, okupowanych przez Sowietów.

Tysiące ludzi zesłano w głąb Związku Radzieckiego, zaś na ich miejsce ściągnięto na te tereny bolszewików, którzy jednak w odpowiednim momencie zbiegli tam, skąd przybyli. Z samego tylko Białegostoku, liczącego 150.000 mieszkańców, uciekło do Rosji sowieckiej około 50.000 zwolenników czerwonych rządów.

Na szczególną uwagę zasługuje reakcja Polaków, którzy niemal bez wyjątku witali wojska niemieckie jako wybawców. Przy drogach wiejskich spotykało się wiele kobiet, które niemieckimi żołnierzami częstowały mlekiem i jajami. W Wołkowysku widział korespondent szwedzkiego dziennika bramę triumfalną, wzniesioną przez mieszkańców tej miejscowości na powitanie wkraczających oddziałów niemieckich. Wierni swoim obyczajom, niemieccy żołnierze w miarę możliwości szli na rękę ludności, która zmuszona była opuścić swe miejscowości rodzinne.

Zgłosiło się już 3 tysiące ochotników francuskich.

Genewa, 15 lipca. Z Vichy donoszą, że liczba ochotników, którzy na terenie Francji zgłosili się do połowy ubiegłego tygodnia, celem wstąpienia do francuskiego legjonu przeciw bolszewizmowi, doszła do wysokości 3000 osób.

Stanowi to dowód, jakie rozmiary przy-

brały wrogie nastroje przeciwko komunizmowi i sowietom.

Przelamanie przez linię Stalina koło Zwiahla.

Nad frontem niemiecko-bolszewickim 14 lipca Zwiahla, dawniej zwany Nowogrodem Wołyńskim, nazywa jeden z niemieckich korespondentów wojennych w swoim sprawozdaniu najsilniejszą i najnowocześniejszą twierdzę sowiecką. Dookoła Zwiahla, leżącego jak obronny bastion nad rzeką Słucz, rozbudowaną do rozmiarów silnej linii obronnej, wybudowali bolszewicy w latach 1932 do 1938, szeroki pas fortów, przepiękanych silnie rozbudowanymi umocnieniami połowami. Zapory przeciwczołgowe i silne zasieki druciane uzupełniają tę pozycję.

Wzdłuż potężnych, betonowych masywów fortów, poza dawną granicą polsko-bolszewicką z r. 1921, mających za zadanie zamknięcie wielkiej drogi do Kijowa, jednak już dawno złamanych przez wojska niemieckie, niemieckie oddziały uderzają przed siebie. Artyleria wyjeżdża daleko naprzód i bierze strzelnice fortów pod bezpośredni cel.

Eskadry samolotów bombowych, dobrze wymierzonymi pociskami, rozbijają w proch sowieckie masywy betonowe i ich zalogi. Przez trzy dni trwa zacięta walka o linię fortów. Następnie silne oddziały wypadowe pionierów przedzierają się w kierunku fortów. Każdy taki fort „zgniata się“ pojedynczo. Zapal wojenny żołnierz niemieckich odnosi zwycięstwo nad bateriami, chronionymi jedynie bezdusznymi pancernymi i murami.

Po zmuszeniu do milczenia olbrzymich

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 15 lipca. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku 14 lipca brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na froncie Tobruku w Afryce Północnej nieprzyjacielski oddział został zmuszony do ucieczki wskutek ognia włoskiej artylerii. Eskadry lotnictwa osi bombardowały pozycje nieprzyjacielskie, oraz magazyny w okolicy Marsa Matruk, wzniciając pożary. W Tobruku bombardowane były stanowiska artyleryjskie, magazyny prowiantowe, skupienia samochodów, oraz objekty portowe. Dwa brytyjskie samoloty, usiłujące zaatakować Trypolis, uległy zestrzeleniu w wyniku akcji włoskich myśliwców i ogarnięte płomieniami, wpadły do morza. Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały kilka miejscowości na wyspie Rodos skutkiem czego powstały lekkie uszkodzenia.

W Afryce Wschodniej ożywiona działalność artyleryjska na odcinku Uolchehit.

kopuł pancernych otwiera się te olbrzymie kołosa betonowe przy pomocy silnych ładunków wybuchowych. Sąsiednie pułki przenoszą atak dalej podczas gdy na południe od Zwiahla pedna dywizja pancerna otwiera sobie przejście przez Słucz i leżące poza nią umocnienia obronne.

Po walce ulicznej w samym mieście, gdzie żołnierze sowieccy jeszcze raz usiłują się utrzymać, czerwoni zostają wyrzuceni ze Zwiahla. Droga na wschód stoi otworem.

Przedarcie się do jeziora Pejpus.

Przebiecie się pewnej niemieckiej zmotoryzowanej straży przedniej do jeziora Pejpus, opisuje pewien niemiecki sprawozdawca wojenny. Wśród zielonego zmroka lasów estońskich słychać tylko miarowy takt motorów; poprzez opuszczone drogi polne i puste szosy posuwają się wozy niemieckiej straży przedniej w pościgu za uciekającymi bolszewikami.

Prócz rozproszonych pojedynczych oddziałów niema w tym „kraju bezpańskim“ już żadnych innych regularnych wojsk czerwonych. Tębarziej grasują tutaj niezliczone bandy bolszewików, oraz uzbrojonych cywilów, którzy w tym terenie dają upust swym zwierzęcym instyngtom.

Żołnierze niemieccy widzą krwawe ślady, pozostawione przez moskiewskie bandy mordców, którzy uśmiercali każdego, który stanął na ich drodze, nie oszczędzając niewiast, dzieci, czy starców. Skryto bijące te bandy pozostawiają po sobie straszliwe widowisko pomordowanych przez siebie ofiar, zaledwie zagrzebanych w gestych lasach, w nieludzki sposób zamakrowanych, oraz rozszarpanych ogniem karabinów maszynowych.

W drugim dniu marszu natyka się straż przednia z generałem na czele w rejonie linii Stalina nad jeziorem Pejpus na nieprzyjaciela. W dniu 8 lipca, po zaciętej walce, jezioro Pejpus już w rękach niemieckich.

Oreddie marszałka Petaina.

Vichy, 15 lipca. W dniu święta narodowego, które w dniu 14 lipca uczczono na terenie Francji, jednakże w tym roku bez jakichkolwiek uroczystości, szef państwa marszałek Petain wydał oreddie do narodu francuskiego.

W oreddie tym m. in. zaznaczył, że dzień ten poświęcony jest wspomnieniom poległych, jeńców, oraz spustoszeniom, wyrządzonym działaniami wojennymi, wreszcie nadziei, iż w przyszłości ten dzień będzie dniem zbiórki i skupienia.

Bitwa powietrzna nad morzem Śródziemnym.

Rzym, 15 lipca. W związku z wymienionym we włoskim komunikacie wojennym z soboty atakiem powietrznym na port lotniczy w Micaabba na Malcie komunikują uzupełniająco w Rzymie ze strony urzędowej, że wśród maszyn zniszczonych na ziemi zapaliło się 5 dwumotorowych aparatów typu „Vickers Wellington“, przeżym jeden z nich wyleciał w powietrze wraz ze swym balastem bombowym.

W walkach powietrznych, jakie się nastąpiły wywylały, wzięło udział ogółem 100 samolotów tak, że można je śmiało nazwać największym dotychczas starciem powietrznym w rejonie Morza Śródziemnego. W czasie tych walk zestrzelono liczne „Hurricane“ natomiast samoloty włoskie powróciły do swych baz wyjściowych.

Francja pod wrażeniem sukcesów niemieckich.

Vichy, 15 lipca. Wydarzeniem o niezwykłej doniosłości, o którym mówi się powszechnie we Francji, jest fakt przelamania we wszystkich najważniejszych punktach linii Stalina.

Dziennik „L'Effort“ pisze: W ciągu 16 dni oddziały piechoty niemieckiej, operujące na północy zyskały na obszarach, wdzierając się w głąb kraju na 560 km. Współdziałając z oddziałami saperów pokonały one, zdawałoby się, niepokonalne przeszkody, bowiem bolszewicy, wycofując się, zniszczyli w całym kraju wsie, powysadzali nieliczne linie kolejowe w powietrze, zniszczyli mosty, oraz zatruli, względnie zasypali studnie.

„La Tribune“ przeciwstawia niemieckim

doniesieniom specjalnym nie mówiące urzędowe oświadczenia Moskwy jakoby na froncie nie odbywały się akcje wojenne o wielkim znaczeniu. „Jeśli linia Stalina — pisze dziennik — mogła być przelamana w ciągu 48 godzin, to mowi to o przytłaczających skutkach niemieckiej ofensywy, jaką rozwinęła na froncie wschodnim. Jest rzeczą jasną, że skoro linia Stalina została na całej swej długości przeforsowana, to i w przyszłości niemieckie kolumny pancerne nie natrafia na żadne przeszkody, bowiem niemieckie wozy pancerne potrafiły pokonać umocnienia fortyfikacyjne, ciągnące się na przestrzeni 150 km, oraz przeforsować równinę, na której biegą drogi do Kijowa“.

KRONIKA

Reklamacje o zwrot przewoźnego

Kraków, 15 lipca. W związku z otrzymaniami zapytaniemi, podajemy następujące informacje odnośnie do sposobu zatławiania reklamacji o zwrot nadpłat przewoźnego.
O ile reklamacja dotyczy błędnego obliczenia przewoźnego, błędnego sumowania należności ewent. sprostowania błędów — reklamacje zatławia ekspedycja towarowa, która pobrała należność towarową. Ekspedycja zatławia jednak reklamacje tylko za okres niezamkniętych jeszcze miesięcy.
Wnioski o zwrot przewoźnego do sumy 5000 zł. w poszczególnych wypadkach biuro: „Verkehrskontrolle II“ właściwej terytorjalnie Dyrekcji Kolejowej.
Wszelkie inne wnioski o reklamacje zatławia Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej w Krakowie.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

w sprawie rozdzielenia mieszanki kawowej dla niemieckiej aryjskiej ludności.
W bieżącym tygodniu wydaje się w właściwych sklepach rejonowych dla sprzedaczy chleba wzgl. cukru mieszankę kawową („Z dzbankiem“ wzgl. kawę Kneipa, „Doka-Frank“ i „Enrillo“)
a) na odcinek N 55 normalnych kart żywnościowych po 160 gramów dla dorosłych i po 80 gramów dla dzieci, po cenach uwidocznionych na opakowaniu.
b) na odcinek N 10 kart dodatkowych II po 100 gramów w właściwych sklepach.
Kraków, dnia 14 lipca 1941.
Delegat Szefa Okręgu dla m. Krakowa

Obwieszczenie

Poszukuje się do ukraińskich i polskich rolniczych szkół zawodowych i fachowych **słt nauczycielskich męskich i żeńskich**
Ubiegające się siły fachowe, mogące się wykazać odpowiednim wykształceniem (szkoła średnia rolnicza, liceum rolnicze, wyższe studja rolnicze) oraz praktyką, jak również tacy ubiegający się, którzy mają dostateczne wykształcenie ogólne i praktykę fachową, winni złożyć wnioski swoje do dnia 1 września 1941 do Wydziału Umiejscowienia i nauki w Rządzie Generalnego Gubernatora w Krakowie (Regierung des Generalgouvernements Hauptabteilung Wissenschaft und Unterricht, Krakau 20, Aussenring 40). 4667k

Obwieszczenie

Nowotwarcie ruchu samochodowego dla przewozu towarów przez Ostbahn (Kolej Wschodnia).
Kolej Wschodnia uruchamia z dniem 21 lipca 1941 r. dwie linie samochodowe towarowe:
1. Z Jędrzejowa do Szczekocin przez Nagłowice i z powrotem do Jędrzejowa przez Sędziszów.
2. Z Jędrzejowa do Stopnicy i z powrotem.
Do Szczekocin kursują samochody w poniedziałki i środy, do Stopnicy we wtorki i czwartki.
Piątki i soboty wolne są dla zamawiających transporty.
Zgłoszenia, opiewające na zamówienia transportu, należy kierować do Kraftverkehrsstelle beim Schmalzspurbahnamt (Wydział ruchu samochodowego przy Urzędzie Kolei Wąskotorowej) w Jędrzejowie, tel. Nr. 36.
Placówki przyjmowania oraz wydawania towarów — pakunków — znajdują się na linii do Szczekocin:
Nagłowice — Agentura Pocztowa.
Moskierz — Skład Towarów Kolonialnych Drapak. Telefon znajduje się w Urzędzie Policji Polskiej.
Szczekociny — Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa.
Słupia — Agentura Pocztowa.
Sędziszów — Ekspedycja bagażowa.
Wodzisław — Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa.
Jędrzejów — Ekspedycja bagażowa Kolei Wąskotorowej.
Na linii do Stopnicy:
Kije — Agentura Pocztowa.
Chmielnik — Oddział Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej.
Busko — Oddział Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej.
Stopnica — Oddział Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej.
Powyższe placówki przyjmowania i wydawania udzielają informacji, dotyczących odprawy, transportu oraz obliczania kosztów przewozu. Do przewozu przyjmuje się towary, które forma, rozmiarem, ciężarem oraz pozostałymi właściwościami nadają się do transportu samochodami ciężarowymi.
O s t b a h n
Vorstand des Schmalzspurbahnamts Jędrzejów
(Kolej Wschodnia
Zarząd Urzędu Kolei Wąskotorowych w Jędrzejowie).

Legalizacja i zatwierdzenie dokumentów.

Kraków, 15 lipca. Dokumenty sporządzone, wystawione lub uwierzytelnione na obszarze Rzeszy Niemieckiej przez władze urzędnicze lub osoby uwierzytelniające, albo poza obszarem Rzeszy Niemieckiej przez władze niemieckie, urzędników lub osoby uwierzytelniające nie wymagają żadnego zatwierdzenia, ani legalizacji na dowód ich autentyczności, o ile się ich używa na obszarze Generalnego Gubernatorstwa.
Tak samo dokumenty sporządzone, wystawione lub uwierzytelnione na obszarze Gen. Gub. przez niemieckie władze urzędnicze lub osoby uwierzytelniające nie wymagają na obszarze Rzeszy Niemieckiej na dowód ich autentyczności żadnego zatwierdzenia ani legalizacji. Jako niemiecki urząd uważa się każdą władzę, każdego urzędnika, lub każdą osobę uwierzytelniającą, uprawnioną do używania pieczęci urzędowej z niemieckim znakiem suwerenności.
Na dowód autentyczności dokumentów sporządzonych, wystawionych lub uwierzytelnionych w zakresie sądownictwa polskiego łącznie z notariuszami w Gen. Gub. wystarczy dla użytku na obszarze Rzeszy Niemieckiej zatwierdzenie przez Szefa Okręgu. Jeżeli dokument został sporządzony, wystawiony

lub uwierzytelniony przez sąd grodzki, sąd okręgowy lub przez notariusza, to wymaga przedtem zatwierdzenia przez kierownika sądu okręgowego.
Na dowód autentyczności dokumentów, sporządzonych, wystawionych lub uwierzytelnionych w zakresie innych zawodów w Gen. Gub. przez niemieckie urzędy wystarczy, celem użycia na obszarze Rzeszy Niemieckiej, zatwierdzenie przez właściwego starostę powiatowego (miejskiego), któremu urząd podlega, lub w którego obwodzie administracyjnym ma swą siedzibę, jakoteż przez Szefa Okręgu.
Zatwierdzenie następuje zasadniczo w formie zwykłej. W rozszerzonej formie następuje ono wtedy, jeżeli o to postanowiono wnioskiem, lub jeżeli forma rozszerzona jest dla zatwierdzenia konieczną potrzebna.
Zatwierdzenie dokumentów przez władzę w Gen. Gub. podlega według ustawy o opłatach stemplowych opłacie stempelowej w wysokości 5 zł z doliczeniem 10% podatku. O ile wnosi się na piśmie podanie o zatwierdzenie, to wniosek podlega również opłacie stempelowej w kwocie 5 zł z doliczeniem 10% podatku. Dalszych opłat i wydatków za zatwierdzenie nie pobiera się.

Koncert pod znakiem egzotyzyму.

Kraków, 15 lipca. Jutro, tj. we środę, 16 lipca, będziemy mieli sposobność usłyszenia b. ciekawego koncertu, a mianowicie wieczorną poświęconego egzotyzytm melodiom z okolic mórz południowych w wykonaniu znanych śpiewaków i muzyków, a mianowicie: A. Sorwińskiego z Warszawy, W. Dzieduszyckiego, prof. A. Lencowskiego (fortepian) i J. Ławru siewicza (gitara hawajska).
W Dzieduszycki, jak wiadomo, odbył swego czasu podróż na morza południowe, skąd przywiózł cały zapas oryginalnych, bardzo melodyjnych piosenek. Piosenki te, z towarzyszeniem gitary hawajskiej, usłyszymy właśnie we środę w kawiarni Domu Plastyków. Pozaatem bogaty program lekkiej muzyki. Początek o godzinie 18.

Czwartkowy koncert Filharmonji.

Solista: Rudolf Erb (fortepian).
Kraków, 15 lipca. Filharmonja Generalnego Gubernatorstwa przygotowała dla publiczności krakowskiej miłą niespodziankę, a mianowicie koncert specjalny, który odbędzie się we czwartek 17 lipca o godz. 19,30 w sali kina „Urania“.
W ramach tego koncertu wystąpi jako solista znany dyrygent p. Rudolf Erb, który odegra na fortepianie z towarzyszeniem orkiestry, koncert fortepianowy a-dur Mozarta. Tą częścią koncertu dyrygować będzie p. Fritz Sonnleitner, podczas gdy pozostałymi utworami kierować będzie dyrygent p. Rudolf Erb.
Poza koncertem fortepianowym w programie znajdują się: Liszta „Preludia“, Hugona Wolffa „Włoska serenada“ i Rumskiej-Korsakowa „Capriccio spagnolo“. Koncert zapowiada się wprost rewelacyjnie. Koniec koncertu przewidziany jest na około godz. 21.

Obniżenie taryfy na przewóz wody mineralnej.

Kraków, 15 lipca. Na przewóz wód mineralnych z dodatkiem soków owocowych obowiązywała dotychczas klasa I wagonowa. Obecnie Dyrekcja Kolejąwa obniżyła opłaty za przewóz tego artykułu do wysokości stawek II klasy.

Centralny urząd dla Zamówień Publicznych.

Kraków, 15 lipca. Z chwilą utworzenia Centralnego Urzędu dla Zamówień Publicznych w Krakowie przesyłać należy wszelkie zadania Okręgowego Biura Wyrównawczego przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Radomiu.
Wszelkie zgłoszenia zamówień publicznych przedkładane dotąd przez firmy do Okręgowego Biura Wyrównawczego, jak również wszelkie doniesienia i zapytania należy w przyszłości kierować do Centralnego Urzędu dla Zamówień Publicznych w Krakowie.

Kronika żałobna.

(Jo) Kraków, 15 lipca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Adam Gałczyński, kowal, lat 81; Framelszek Orzechowski, urzędnik prywatny, lat 54; Józef Rojek, funkcjonariusz Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie, lat 58; Andrzej Kumela, emeryt kolejowy, lat 66; z Jopów Katarzyna Zielińska, kupcowa, lat 80; ze Spyrczyńskich Marja Blasasini, em. Monopolu Tyton., lat 78; Stanisław Grochowski, l. porucznik rez., lat 80; z Międźków Emilia Dadałowa, żona mistrza kuśnierskiego, lat 46.

(Jo) **ADRESY APTEK DYZURUJĄCYCH** dzisiejszej nocy w Krakowie: Adolf Hitler Platz 45, tel. 125-74; Łobzowska 20, róg Batorego 1, tel. 220-15; Dietla 36, tel. 147-64; Grzegorzeczka 9, tel. 138-57; Grodzka 17, tel. 102-03; Plac Matejki 2, tel. 156-11; Plac Inwalidów 7, tel. 156-10; Madalińskiego 7, tel. 124-70; Rakowicka 12, tel. 114-08; Adolf Hitler Platz 9, tel. 134-41.
STAN WODY NA WIŚLE w dniu 15 lipca wynosił: w Krakowie 234, w Zawichoście 352.
(Jo) **PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD.** W poniedziałek w południe na rogu ul. Długiej a pl. Słowiańskiego Jan Czaja lat 53, zam. przy ul. Królowej Jadwigi doznał złamania lewej nogi oraz ogólnych kontuzji. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat. przewieziono go do szpitala św. Łazarza.
(Jo) **POBITY W NOCY.** Mróz Stanisław, lat około 30, został pobity w nocy przez nieznaną osobników, doznając złamania lewej reki. Lekarz Pogotowia Rat. udzielił mu pierwszej pomocy, poczem polecił przewieźć do szpitala św. Łazarza.

Z NOWEGO SĄCZA.

Pogrzeb ofiary obowiązku.
W dniu 8 lipca br. odbył się w Nowym Sączu pogrzeb śp. sierżanta Jana Perlńskiego, Komendanta Posterunku P. P. w Chelmon, którego zgon nastąpił po kilkudniowych ciężkich cierpieniach z powodu ran postrzałowych, zadanych mu ręką zbrodniczą, w czasie wykonywania obowiązków służbowych.
W pogrzebie zmarłego, który cieszył się zaufaniem swych władz przełożonych oraz sympatją wśród społeczeństwa, wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, oraz przedstawiciele władz sądowych i prokuratorowskich. Pozaatem w konduście żałobnym, poprzedzonym orkiestrą kolejową, kroczyły delegacje: N. S. D. A. P., Policji Bezpieczeństwa, Żandarmerji, Policji Ukrainiejskiej, liczne szereg policyjantów polekich, kolegów Zmarłego z miasta i powiatu, oraz niezliczone tłumy miejscowej ludności. Na grobie złożono kilka wieńców. Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.
„Amatorzy“ kartofli.
W tych dniach z pola Wanduch Wiktorji skradli nieznanymi sprawcy w czasie nocy większą ilość nowych ziemniaków o wartości 200 zł. Zawiadomiona policja wszczęła poszukiwania celem wykrycia sprawców kradzieży.

Nieszczęśliwy wypadek na szosie.
W dniu 10 lipca br. około godz. 9.15 na szosie, wiodącej z Chelmon do Nowego Sączu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Na skrzyżowaniu tych dróg, wskutek nieuwagi kierowcy Michała Berowskiego, lat 80, zamieszkałego w Chelmon, zderzyła się taksiówka z jednokonną furmanką. Dla rowerzysty skutki zderzenia były fatalne bowiem został wyrzucony na odległość kilku metrów i doznał pęknięcia czaszki, zgniecenia klatki piersiowej oraz ran tłuczonych na całym ciele.
Nieprzytomnemu, broczącemu krwią Borowskiemu, udzieliła pierwszej pomocy sanitariuszka, mielajka, zamieszkała w Chelmon, poczem po natychmiastowym przybyciu zawołanej baretki pogotowia z Nowego Sączu udzieleno nieprzytomnemu Berowskiemu do szpitala Powszechnego w Nowym Sączu.

Filharmonia Generalnego Gubernatorstwa
Czwartek, dnia 17-go lipca 1941 r. o godzinie 19,30
„URANIA“ (dawniej Kino „Świt“)
Koncert Symfoniczny
Dyrygent: **Rudolf Erb**
PROGRAM:
1. Fr. Liszt: Preludia
2. W. A. Mozart: Koncert fort. Nr 23 A-dur
Solista: Rudolf Erb
Dyrygent: Fritz Sonnleitner
3. H. Wolf: Włoska Serenada
4. N. A. Rimsky-Korsakow: Kaprys hiszp.
Koniec koncertu przed godziną 21-szą. Bilety wstępu w cenie od 1,50 do 4,50 łącznie z garderobą do nabycia w przedsprzedaży przy kasie „Urania“ (tel. 182-01), od wtorku dnia 15-go lipca 1941 w godzinach od 12-14-tej, oraz przed koncertem od godziny 18-tej.

SZUTER WAPIENNY I WAPNO GAZOWE
w każdej ilości stale na składzie
„UNIVERSAL“
Starowiślna 28 Tel. 129-37

Poszukiwany **grawer maszynowy** do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia pisemnie z adresem i świadectwem: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 29553“

Szkoła mieczarska w Rzeszowie rozpocząca roczny kurs maślarsko-ssrowarski 1 października 1941 roku. Warunki przyjęcia podaje kancelaria Szkoły. 4648k

Korański Edward powrócił
Zakład techniczno-dentystyczny
Kraków, ul. Zwierzyniecka 21.

KUPIĆ DO LAT 30 do biura sprzedaży z dobrym charakterem pisma, władający językiem niemieckim przez niemiecką spółkę akcyjną w Krakowie
poszukiwany.
Podania z życiorysem w języku niemieckim kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4649k“.

UNIEWAŻNIAM zgubiony bezgłosiem z dnia 9/7 1941. Gzyl Anieła wydmuch Tarnowa. Znalezcie za wynagrodzeniem zwróć się pod adresem: Friedleina 30, m. 9 — Kraków. 29741

UNIEWAŻNIAM skradzione karty żywnościowe dn. 12/VII. Łagiewnik, ul. Lucjana Rydla 225. Pełcarski Michał. 29744

UNIEWAŻNIAM skradzione mi 12 lipca zaświadczenie na zawód szlifierski, wydany przez Urząd gminny Borek Fałęcki, na nazwisko Ostaszyński, Jan, Łagiewniki 440. 29775

PRAWO jazdy zgubione u nieważniama. Za łącząc wynagrodzić Jan Styka, Skawina, 29670
POSZUKUJĘ spółnika gotówka sklep spożywczy. Zgłoszenia: Barzański, Tarnów, Burek 8.
FOTOKOPIJE niemieckiego, za świadectw wykonuje Kopjowa: **STAROWIŚLNA 29038**
UWAGI! TŁUMACZ PRZYŚLEGŁY niemieckiego, rumuńskiego, ukraińskiego: — Adolf Hitler-Platz 6, Kraków, — w kancelarii notariusza. 29588
UNIEWAŻNIAM zaginione świadectwo czeladnicze na nazwisko: Sobol Jan, piekarnik, ur. 7. 5. 1905. — wydane przez Izbę Rzemieślniczą w Krakowie 1938 r. 29746
UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie firmy Agfa Foto — G. m. b. H. Helena Surmiakówna. 29537



Sekretarka
z opanowaniem niemieckim w słowie i piśmie, piszącą biegle na maszynie w obu językach i stenografująca,
poszukiwana
możliwie od zaraz do dużego przedsiębiorstwa w Krakowie. Oferowane stanowisko jest interesujące i wielostronne i przy dobrym wyniku pracy, dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia z życiorysem, fotografią, najwcześniejszym terminem wstąpienia oraz podaniem wysokości wynagrodzenia, kierować do Gońca Krakowskiego, Kraków, — „Nr. 4548k“.

HURTOWNIA wyrobów kosmetycznych
HENRYK SIEMIŃSKI
WARSZAWA, telefon 8-68-19, Hoża 21a
sprzedaje wyroby kosmetyczne
„Halina“
PO CENACH FABRYCZNYCH.

UKŁADAM parkiety i cyklizuje. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 29557“.	PLANY kopiuje, Szewska 24. 29647	BIELIZNĘ przyjmuję się do naprawy: Kraków, Krowuder, ska 61. 28917
--	---	---

PP. Młynarze i Rolnicy wiedzą, że:
Wypróbowanym przez Instytuty Ochrony Roślin, uznanym przez praktyków, zaleconym przez Władze beżwonnym preparatem
ANOX
Wypięk bez potrzeby uszczelniania pomieszczeń
Wołka zbożowego!
ANOX jest do nabycia w Spółdzielniach Rolniczych i firmach naslennych.

